

Cena 20 groszy



KURIER szczeciński

ROK IX

NIEDZIELA 31. V. PONIEDZIAŁEK 1. VI 1953 R.

NR 129 (2586)

Ponad
pięciuset
tokarzy

z 55 zakładów

stosuje już w Polsce nóż Kolesowa

przy obróbce metali

Ogólnokrajowa narada wykazała
olbrzymie znaczenie wynalazku
radzieckiego nowatora

dla zwiększenia wydajności pracy



POWITANIE miłych gości,
500 chłopów z województwa lu-
belskiego, którzy przybyli do
nas, by na miejscu zobaczyć,
jak zagospodarowaliśmy Zie-
mie Zachodnie, na wsi i w mia-
stach.

Depesza Otto Grotewohla do Bolesława Bieruta

DO
PREZESA
RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ
TOWARZYSZA
BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

Wielce Szanowny Towar-
zyszu!

W imieniu milującego po-
kój narodu niemieckiego, rzą-
du Niemieckiej Republiki De-
mokratycznej i moim własnym
dziękuję Wam serdecznie za
życzenia nadesłane z okazji
rocznicy wyzwolenia. Niezom-
nię przywiązanie do wielkie-
go Związku Radzieckiego,
przyjaźń dla narodu polskiego
i wszystkich państw demokra-
cji ludowej wzmacnia zdecydowa-
ną walkę narodu niemieckiego
o zjednoczenie, milujące
pokój, demokratyczne Niemcy
i o utrzymanie pokoju.

OTTO GROTEWOHL
PREZES RADY MINISTRÓW
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI
DEMOKRATYCZNEJ

„Mazowsze“ wystąpiło w Kantonie

serdecznie witane
i okłaskiwane przez
miejscową ludność

PAŃSTWOWY zespół Pieni i
Tańca „Mazowsze“ odbywający
obecnie tournée artystyczne po
Chinach Ludowych, przybył ostat-
nio do Kantonu. Na dworcu gości
polskich oczekiwał liczenie zgroma-
dził przedstawicieli organizacji
społecznych i politycznych.
ZESPÓŁ występował w sali teatru
kantonalnego w obecności 4
tysięcy widzów. Wykonawcom zgo-
towano gorące owacje.
W miejscowej prasie ukazały się
artykuły okolicznościowe i zdję-
cia. W dniach 27 i 28 maja odby-
ły się w Kantonie dalsze koncerty
zespółu „Mazowsze“, przyjęte
z entuzjazmem przez publiczność.

Dzień Szczecina

GWARNO I WESOŁO

„była wczoraj na ulicach i w
skleпах. Dziewczynki kupowały
kolorowe wstążki do włosów, skar-
petki — żeby jak najładniej wy-
glądać w dniu swego ślubu. Chłop-
cy natomiast chodzili grupkami i
obmyślali jakby tu zrobić, żeby
być w niedzielę na wszystkich im-
prezach. Dzieci żyły myślą o swoim
ślubie.“

PRAWDZIWI BAL

„Odbył się w sobotę w świet-
licy Wodociągów Kanałizacji
przy ul. Armii Czerwonej. Przed-
stawili w białych bluzkach,
granatowych spodniach (lub spó-
dnicach) z fantazyjnie zawiesz-
nymi czerwonymi chustami pod szy-
ją, tańczący, śpiewający, hasłały,
radowali się i... zajądli przysmak-
i otrzymanych paczek. Zabawie i
śmieszem nie było końca. Młoda-
nie miły wiec nie lada kłopot z
zabranem swych pociech do do-
mu.“

NAJ... NAJMŁODSZYM

„obywatelom Szczecina — niemo-
wiotom, hal... najładniejszy pre-
zent sprawił Wydz. Zdrowia MiN.
Ono w poniedziałek otwarty zora-
nie przy ul. Felczaka nowy, pięk-
nie wyremontowany Złobek. 129
szczecińskich brzdąków będzie prze-
bywał w jednym z najpiękniej-
szych Złobków kraju.“

Dziś 6 stron



W CSR została przeprowadzona reforma pieniężna i zniesiono system kartkowy

AGENCJA CTK ogłosiła uchwałę
Rządu Republiki Czechosłowac-
kiej i KC Komunistycznej Partii
Czechosłowacji z 30.5. br. w spra-
wie reformy pieniężnej i zniesie-
nia systemu kartkowego.

UCHWAŁA stwierdza m. in., że
rozwoj gospodarki narodowej po-
stawia przed państwem zadanie
przeprowadzenia reformy pienię-
żnej, mającej na celu podniesienie
siły nabywczej korony czechosło-
wackiej i umocnienie jej kursu.

Również przed państwem stanę-
ło zadanie zniesienia systemu kartko-
wego i przejścia do rozwiniętego
handlu na zasadzie jednolitych
państwowych cen detalicznych.

Nowa korona czechosłowacka
z najbardziej ustabilizowaną walutą
świata — rublem radzieckim. Nowa
korona czechosłowacka odpowia-
dać będzie wartości 0,12278 gr.
czystego złota. Wobec tego kurs
korony wynosi 1,8 korony za je-
den rubel.

Równocześnie z podwyższeniem
siły nabywczej korony nastąpiło
znaczące obniżenie obowiązków
dotychczas cen komercyjnych i
jednolitych.

W związku z podniesieniem ni-
szych cen towarów sprzedawa-
nych dotychczas na kartki, podwyż-
sza się zasadniczo stawki płac, jak
również emerytury i dodatki ro-
dzinne.

Z kraju

* ZAŁOGA zakładów przemysłu
chemicznego „Pabianice“ w dniu
30 maja br. złożyła meldunek o
zrealizowaniu zadań produkcyj-
nych pięciu lat Planu 5-letniego.

* POLSKIE koleje państwowe wy-
korzystały w dniu 30 maja t.j. o 1 dzień
wcześniej plan przewozów towa-
rowych na maj br. Przewozy to-
warowe w maju br. przewyższyć
porówn osiągnięty w maju r. ub.
o przeszło 11 proc.



TYSIĄCE rodzin robotników
i bezrobotnych włościan żyje
w zastraszających warunkach
mieszkalniowych.

Na zdjęciu: Jedno z miesz-
kań w Południowych Wło-
sczech. (CAF)



JAK KWIATY

JEST w nich ruchliwość pta-
k szat. Jasność słoneczna pro-
mienieje z oczu. Żywność ró-
żanej barwy krasi ich buzie.

To dzieci, kiedy bawią się w
pogodny dzień w alei parku.

Każdego dnia wszędzie, gdzie
pogoda pozwala, jest tak samo:
dzieci w wózekach, dzieci to-
czące się słowami niezgrabnie na
krótkich nóżkach, dzieci podro-
śnięte, niezgrabne na ruchli-

wości. Wszystkie pod czujnym,
rozkochanym spojrzeniem mat-
tek, babek, cioci, starszych
sióstr.

TAK jest wszędzie, w Pol-
sce i na całym świecie. I
tak samo wszędzie, gdzie są
matki, gorącym echem odzywa-
ją się słowa hasła na MIĘDZY-
NARODOWY DZIEŃ DZIE-
CKA:

**Dzieci potrzebują pokoju jak
kwiaty potrzebują słońca.
Walczmy o zapewnienie pokoju
między narodami!**

RECE matczyne garna — do
siebie najdroższą dla siebie
istotę — dziecko. Jeszcze jeden
początek złożony na czołe ma-
lekstwa, które beztrosko zasyp-
ia, syte uśmiech, przepiękna-
ych małą główkę. Patrząc na
swoją pociechę, rodzice zaciśną

mi głosami mówią o dniu, któ-
ry upłynął, o wykonanej pra-
cy, o jutrzejszych zadaniach.
W tej rozmowie dominuje myśl
wyrażona w hasle na MIĘDZY-
NARODOWY DZIEŃ DZIE-
CKA:

**Plan 6-letni to budowa szczęśli-
wej przyszłości dzieci polskich!**

RANEK zaczyna się również
myślą o dziecku. Matki nie
są i wiozą swe dzieci do Złob-
ków, prowadzą do przedszkoli,
szkółki do szkół. Polska Ludowa
serdecznie troszczy się, by
ciągle przybywało Złobków,
przedszkoli i szkół, by coraz

więcej dzieci mogło spędzić let-
nie miesiące na świeżym powie-
trzu — w lasach, nad morzem,
w górach. Wdzięczność za tę
troskę wyrażają miliony rodzi-
ców, a daje jej wyraz hasło na
MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ
DZIECKA:

**Niech żyje ukochany opiekun
i przyjaciel dzieci — Bolesław
Bierut!**

NIEDAWNO przynosiłście
kuriaty, by sprawić rado-
ść matce w jej dniu. Ta wra-
za pamięć wywołała promień
ny uśmiech na jej twarzy. Ale
wtedy, czym największą spra-
wienie radość matce swojej i
matce nas wszystkich — Oj-

czyńcie? Mówię wam o tym ha-
śle, skierowane do was w MIE-
DZYNARODOWY DZIEŃ
DZIECKA, hasła dla tych, któ-
rzy coraz głębiej rozumieją zna-
czenie słów i idących za słowami
mi czynów:

**Zdobywajcie najlepsze wyniki w nauce
i pracy społecznej!**

**Uczcie się służyć Polsce Ludowej
z całego serca, ze wszystkich sił!**

30 MAJA odbyła się w
Warszawie ogólnopola-
ska narada tokarzy,
techników i inżynierów prze-
mysłu maszynowego, pod-
czas której omówiono do-
tychczasowe rezultaty i
najbliższe zadania w upo-
wszechnianiu wysokowydaj-
nej metody skrawania me-
talnej przy pomocy noża Ko-
lesowa. Naradzie przewod-
niczył minister przemysłu
maszynowego — Julian
Tokarski.

PIERWSZE w Polsce zaczę-
ły stosować nóż Kolesowa
załogi zakładów mechanicz-
nych „Urus“ zakładów me-
talowych im. Stalina w Pozna-
niu, stoczni gdańskiej i fabry-
ki maszyn żniwnych w Ploc-
ku. Przewodzący tokarze i pra-
cownicy techniczni tych zakła-
dów zdobyli szereg doświadc-
zeń, które doprowadziły do u-
powszechnienia tej metody.
Obecnie nóż Kolesowa stoso-
wany jest w 55 zakładach, pra-
cuje nim ponad 500 tokarzy.
W celu spopularyzowania tej
metody skrawania metali, zo-
gromiono szereg kursów, na
których ze stosowaniem no-
ża Kolesowa zapoznali się ok.
1000 tokarzy. Są to — stwier-
dzono na naradzie — rezulta-
ty znaczne, lecz niezadowala-
jące.

TOKARZE, technicy i inży-
nierowie, zgromadzeni na
naradzie, mówili szeroko o
swoich dotychczasowych do-
świadczeniach w stosowaniu
noża Kolesowa, o trudnościach
jakie już pokonano i jakie trze-
ba pokonać w celu upowszech-
nienia tej metody.

Przy bardzo wielkiej operacyj-
ności — jak podawali uczestnicy nara-
dy — skrócono czas obróbki o
(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Prace przy moście Sobieskiego rozpoczęły się

WIELU przechodniów z
ulicy Gdańskiej i Vasco
da Gama jest świadkami, jak
rozpoczynają się wstępne pra-
ce przy odbudowie mostu So-
bieskiego. Cały teren z dwóch
stron Odry jest ogrodzony.
Zbudowano specjalną kolejkę,
która wywozi nawierzchnię i
gruz z przelot mostowych. Ro-
botnicy uwijają się przy „or-
ganizowaniu“ dużego placu bu-
dowy i porządkują ogrodzony
teren. (In) —



„Twoje wskazania są dla nas wytycznymi w codziennej pracy nad umacnianiem i rozwojem spółdzielni produkcyjnych oraz podnoszeniem poziomu kultury na wsi”

List

uczestników

I krajowej narady
przodujących
kierowników świetlic
wiejskich
i powiatowych
Domów Kultury
do B. Bieruta

UCZESTNIK Obradującej w Warszawie I krajowej narady kierowników przodujących kierowników świetlic wiejskich i powiatowych Domów Kultury jednomyślnie uchwalił wysłać do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta list, w którym czytamy m. in.:

Twoje wskazania na I krajowej naradzie spółdzielców produkcyjnych są dla nas wytycznymi w codziennej pracy nad umacnianiem i rozwojem spółdzielni produkcyjnych oraz podnoszeniem poziomu kultury na wsi. Wychoząc z tych założeń, uczynimy świetlice wiejskie odrodzeniem wiejskiej pracy (rolniczej, oświatowej, kulturalnej) i agronomicznej, skupiając wokół niej młodzież wiejską, rolników — praktyków, mistrzów wysokich urodzajów, chłopów — miłośników, wyróżniających się spośród przodujących hodowców.

Nieustępliwie zwalczać będziemy kółków, spekulacji, biurokracji, piskarzy, szerzących wrogą nam propagandę.

Bedziemy mobilizować pracujących chłopów do wypełniania patriotycznych obowiązków wobec państwa ludowego, umacniać będziemy sojusze robotniczo - chłopski, fundament władzy ludowej.

Kolesowcy ohradują w Warszawie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przez 70, a nawet 80 proc. powstała to tożsamość pracujących nożem Kolesowa ogromnie zwiększył wydajność pracy przodujących wiejskich i także podniósł się zarobek. Stosownie noża Kolesowa przynosi przy tym lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnej maszyn, zwiększa maszyn starych typów, obniżenie kosztów własnych produkcji, podniesienie jej jakości itp. Tożsamość podkreśla, że stosowanie tego noża porównywalne jest z przekraczaniem aktualizowane obecnie normy.

GŁÓWNE zadania, jakie na rada stawia w upowszechnianiu noża Kolesowa — to: wytypowanie w zakładach pracy maksymalnej ilości obrabiarek do stosowania tego typu noża, przystosowanie wydziałów narzędziowych fabryk do wykonywania noża, opracowanie przez aparat techniczny zakłady, które mają wpływ na pracę wydziałów mechanicznych. Podkreślano, że aby zadania te wykonać, co nieczeka jest szeroka praca organizacyjna państwowych i związków kowalich oraz aktywny udział aparatu technicznego. Duże znaczenie ma również jednocześnie upowszechnianie w produkcji nowatorskich metod radzieckich Kowalowa, Zandarowej, Korabielnikowej i innych.

Na zakończenie obrad uczestnicy narady uchwalił tekst listu do Przewodniczącego KC ZPSR, Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, zobowiązując się szeroko uczestniczyć w realizacji planu, podjętym na wytycznych wyników produkcyjnych w walce o Plan 5-letni.

Wystosowano również list do Wasyli Kolesowa.

REWOLUCYJNY CZYN MIKOŁAJA KOPERNIKA

Fragmenty artykułu
prof Joliot - Curie

zamieszczonego w piśmie

„Les Lettres Francaises”

W OSTATNIM numerze pisma „Les Lettres Francaises” ukazał się artykuł przewodniczącego Światowej Rady Pokoju, wielkiego uczonego prof. Fryderyka Joliot-Curie pt.: „Rewolucyjny czyn Mikołaja Kopernika”.

W ARTYKULE tym czytamy: Obchody wielkich rocznic dostarczały ludziom na całym świecie okazję do łączenia się ponad granicami w hołdzie tym, którzy wzbogacili ich wspólne dziedzictwo. W tych właśnie słowach stwierdzała przed laty rezolucja uchwalona przez Światową Radę Pokoju w listopadzie 1952 roku w Wiedniu. Uchwalając te rezolucje Światowa Rada Pokoju podjęła inicjatywę sprzyjającą pogłębieniu wzajemnego zrozumienia i szacunku między narodami i dziełami temu — wytworzeniu atmosfery odprężenia międzynarodowego.

W wielu krajach uczczono w ten sposób Wiktora Hugo, Leonarda da Vinci, Mikołaja Gogola, Alwena. W ub. roku uczczono w Paryżu dzieło Wiktora Hugo. Obchód ten miał wspaniały przebieg nie tylko we Francji, lecz i w innych krajach. W r. bieżącym Światowa Rada Pokoju zaplanowała urządzenie obchodu ku czci Rebelesa, Kopernika, Van Gogha, pisarza kubańskiego Jose Martí, poety chińskiego Tu Fuana i demokrację myśliciela Emersona.

MIKOŁAJ Kopernik był uczonym o uniwersalnym geniuszu, wielkim humanistą i patriotą, którego dzieło stało się czynnikiem rewolucyjnym o ogromnym znaczeniu. Uczynił ze słońca centrum systemu planetarnego — znacząco to uczucie wywarło na całe nauce, odziedziczonej ze starożytności i z Pisma Świętego. System Kopernika przyjęty został nie bez oporu, ponieważ było to odstępstwo od dotychczasowego, geocentrycznego konceptu świata. Owocem tego dzieła było wywołanie umysłu ludzkiego, tłumionego w owych czasach, zacemionego od 20 przeszło stuleci przesądami i dogmatami. Ale te przesady i dogmaty były szersze i bezwzględnie podtrzymywane przez tych niecierpliwych zresztą ludzi, którzy widzieli w nim źródło swych zysków i podstawę swojej władzy. W okresie wielkiego ruchu wyzwolenieckiego, jakim było Odrodzenie, Kopernik zadał potężny cios

Konkurs na wspomnienie lub opowiadanie pt. „Moje 10 lat życia w Polsce Ludowej”

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się 10-leciem Państwa Ludowego, Państwo Radio i Państwowy Instytut Wydawniczy ogłaszają konkurs na wspomnienie lub opowiadanie na temat: „Moje 10 lat życia w Polsce Ludowej”.

NADSELANE na konkurs prace powinny odpowiadać osobiste przeżycia autora, nie być przesadnie, choć nastąpiły w Polsce wskutek zwycięstwa ustroju demokratycznego.

Objętość prac jest nieograniczona.

Przewidziane są następujące nagrody: I nagroda — 3.000 zł, dwie II nagrody — po 2.000 zł, trzy III nagrody — po 1.000 zł, 20 wyróżnień po 500 zł oraz liczne wyróżnienia książkowe.

Oto piękny przykład pojmania manifestacji wdzierania się przez ludzi postępu.

Również my możemy wyrazić naszą wdzięczność temu wielkiemu pionierowi myśli wyzwolenia. Możemy to uczynić, walcząc nieustannie przeciwko wszelkim siłom przeciwstawiającym się prawdzie i sprawiedliwości — aż do całkowitego ich unicestwienia.



To właśnie skłoniło ich do zastąpienia dawnej mechaniki nową mechaniką, dzięki której dano się usunąć nieścisłość pozornych sprzeczności.

DZIEŁO Kopernika spowodowało wielki przewrót w sposobie ujmowania zjawisk przyrody. Przyczyniło się ono zatem potężnie do oparcia na podstawie racjonalistycznej pojęć, jakie kształtuje sobie człowiek o przyrodzie, a także, rzecz jasna, o sobie samym i społeczeństwie. Trzeba przypomnieć sobie, kim był Kopernik: był to jednocześnie astronom, matematyk, lekarz, prawnik, ekonomista. Trzeba pamiętać o wszystkich trudnościach, z którymi spotkał się ten człowiek. Kopernik jako kanonik Fromborski, administrator dóbr kapituły wamińskiej, jako patriota i polityk brał on czynny udział w życiu narodowym i walczył przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu, który usiłował części polskiej Prus. Aby zrozumieć dobrze jego zasługi i zasięg jego dzieła, trzeba się zastanowić, na jakim terenie, w jakim środowisku żył Kopernik. Jego dzieło było w silnym stopniu owiane duchem wyzwolenia umysłów, który przynosiło Odrodzenie. Na ogół biorąc, Kopernik nie był ani sławny, ani ceniony za życia. Jego śmiałość i odwagę wywołali jednak od niego wielkie wrażenie i wielkie dzieło. Mógł on przeprowadzić dyskusję z innymi uczonymi, którzy przyłączyli się następnie do jego teorii.

KOPERNIK mógł uziąć swe dzieło to w druku dopiero na 100 lat później, w maju 1543 r. Wkrótce po tym Kościół umieszczył je w indeksie. Wkrótce przedświadczył przez Kościół środkom ostrości, dzieło to wywołało ogromny wpływ na myślenie filozoficzne owej epoki. Łatwo zrozumieć, dlaczego Polska przywiązuje tak wielką wagę do uczczenia jednego ze swych tak wielkich synów. Polska Akademia Nauk i polskie kole naukowe postanowiły nadebrać wielki blask uczczeniu człowieka z tym wielkim, w wieloletnim, a nie bezsilnie w bieżącym roku w Polsce wielkiego sesja naukowa.

Pragniemy, aby najwybitniejsi przedstawiciele astronomii francuskiej byli obecni na tej sesji i na uroczystościach tego jubileuszu.

Bydą oni świadkami manifestacji wdzięczności narodu dla jednego ze swych synów, który tak wiele dał światu.

Wśród świadków wdzierającego się ludu sprawi na nich niezaprzeczalnie szczególnie silne wrażenie: jest to tak konkretny wyraz uznania, jak decyzja Rady Polskiego Stowarzyszenia o okazaniu jubileuszowi obserwatorium centralnego koła szarym wzniesionemu w wielki teleskop, jak również do wielki planetariów i nowoczesnych obserwatoriów w Stalagrodzie i Warszawie.

Ważnym, aby najwybitniejsi przedstawiciele astronomii francuskiej byli obecni na tej sesji i na uroczystościach tego jubileuszu.

Bydą oni świadkami manifestacji wdzięczności narodu dla jednego ze swych synów, który tak wiele dał światu.

Wśród świadków wdzierającego się ludu sprawi na nich niezaprzeczalnie szczególnie silne wrażenie: jest to tak konkretny wyraz uznania, jak decyzja Rady Polskiego Stowarzyszenia o okazaniu jubileuszowi obserwatorium centralnego koła szarym wzniesionemu w wielki teleskop, jak również do wielki planetariów i nowoczesnych obserwatoriów w Stalagrodzie i Warszawie.

Należy podnieść poziom polityczny
masowego ruchu kulturalnego na wsi

Uchwała krajowej narady przodujących kierowników świetlic wiejskich

NA ZAKOŃCZENIE 1-szej krajowej narady przodujących kierowników świetlic wiejskich w Warszawie przyjęto jednomyślnie uchwałę, w której czytamy m. in.:

NARADA uważa za konieczne podnieść poziom polityczny masowego ruchu kulturalnego oświatowego na wsi, ściśle związanej z działalnością świetlic i aktualnymi politycznymi i gospodarczymi problemami, gromadząc, przepielając wszystkie formy pracy walki o podniesienie produkcji rolnej, o terminowe i systematyczne wywiązanie się wsi z obowiązków wobec państwa ludowego.

Należy uczynić ze świetlic wiejskich narzędzie walki biedoty wiejskiej i średniego chłopstwa z wielkimi kulakami, o rozwój spółdzielczości produkcyjnej, o zajęcie polskiej ziemi, o wywołanie, krzewienie umiłowania ludowej Ojczyzny i dumy o jej wspaniałych osiągnięciach, bogatych tradycji postępowej kultury narodowej, wnoszącej do rewolucyjnej walki ludu polskiego.

UCHWAŁA wskazuje na potrzebę rozwinięcia szerszej pracy nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej, skupianiu wokół świetlic inteligencji wiejskiej, przodujących praktyków rolników, organizowaniu nowych kolekcji mierzniarskich, zajmujących się kulturą przodującą w świecie nauki radzieckiej.

Uczestnicy narady wyrażają kierownikom świetlic wielkie z całego kraju do podejmowania zaleceń w dziedzinie politycznej, oświatowej, kulturalnej, o wywołanie, krzewienie umiłowania ludowej Ojczyzny i dumy o jej wspaniałych osiągnięciach, bogatych tradycji postępowej kultury narodowej, wnoszącej do rewolucyjnej walki ludu polskiego.

W OSRODKU SPORTOWYCH WODNYCH LPZ W GDYNI

Zalogi jachtów z Ośrodka Sportów Wodnych LPZ w Gdyni, czynią ostatnie przygotowania do spuszczenia jachtów na wodę.

Lucyna Olszewska wspiera chętnie do pracy poświęca sportom wodnym.

Na zdjęciu: Lucyna Olszewska przy konserwacji jachtu „Kapyra”.

CAP fot. Ukłejewski

Poezja w służbie Pokoju

Wojewódzkie eliminacje wielkiego konkursu recytatorskiego

W CZORĄJ rozpoczęły się w Szczecinie wojewódzkie eliminacje wielkiego konkursu recytatorskiego, zorganizowanego przez Wojewódzki Komitet Obrony Pokoju.

W PIERWSZY dzień wystąpił szereg zespołów terenowych, m. in. doskonały zespół świetlicowy z Wełtygii, pow. gryfińskiego — oraz szereg innych, jak zespoły szkół TPD nr 4 i 2, szkoły nr 28, Spółkult. Tow. Żydów w Polsce i in. Obok recytacji zespołowej, usłyszeliśmy sporo recytacji indywidualnych, z których część na naprawdę wybitnym poziomie.

PIERWSZY dzień eliminacji przyniósł więc plan bardzo bogaty i interesujący. Świadczy o on powąrnym dobru zespołowym i indywidualnym, o rosnącej wśród naszej młodzieży prawdziwej kulturze słowa.

Dziś dalszy ciąg tej niezwykle interesującej imprezy od godz. 11 w sali Filharmonii (MRN). Wstęp wolny.

Szczególne sprawozdanie z eliminacji podamy w najbliższym numerze.

W pięknie przybranych zieloną wagonach nadchodzą z całego kraju do Nowej Huty pierwsze przedterminowe dostawy

ZE Śląska i Pomorza, z Poznania i Wrocławia, z Kielecczyzny i Ziemi Lubuskiej, z całego kraju płyną transporty maszyn i konstrukcji stalowych. W ślad za zakładami Szadzkowskiego w Krakowie, również i załogi innych zakładów nadają się uroczyste pierwsze dostawy urządzeń dla Nowej Huty, przedterminowo wykonane w ramach podjętych zobowiązań.

OSTATNIO załoga huty „Zabrze” nadesłała wyprodukowany przedterminowo transport płyt chłodniczych dla wielkich pieców. Na pięknie przybranych zieloną trzech wagonach z płytami widniał napis: „Hutnicy Zabrze podziwiają towarzyszy z Nowej Huty — największej budowlą w Polsce”.

Z Huty „Zabrze” systema nieźle transportu konstrukcji stalowych. W ciągu ostatnich tygodni nadeszło z Zabrze kombinatu ponad 270 ton konstrukcji, przeznaczonych głównie dla rejonu stalowni.

W tym samym okresie zakłady mechaniczne im. Stalina na Śląsku nadesłały 77 ton konstrukcji dla głównego budynku aglomerał, gdzie front robót rozwija się z dnia na dzień.

ZAKŁADY im. Szadzkowskiego w Krakowie przysłały w ciągu ostatnich tygodni dla transportu konstrukcji dla budynku nagrzewnic wielkich pieców, a załoga hut „Ferrum” transport części pancerni wielkiego pieca.

Dalsze transporty nadeszły z huty im. Nowotki i Ostrowcu i Gilwickiej Fabryki Konstrukcji Stalowych.



* KOMISJA dla uczczenia pamięci Klementa Góttwald, na której prezesem został Zdzisław Stojanowski, postanowiła złożyć w Państwowym Muzeum Klementa Góttwald, Komisja postanowiła rozpisze konkurs na pomnik Klementa Góttwald.

* SPOŁECZESTWO radzieckie obchodziło w dniu 30 maja 1953-tym rocznicę śmierci Franoisa Voltaire'a. Z okazji tej rocznicy w państwowej bibliotece literatury obcej w Warszawie odbył się wieczór kultury, obrazujący historię sztuki i literatury Francji XVIII w.

* NA znak protestu przeciwko odwołaniu przez rząd i prawicowe kierownictwo zresztą austriackich związków zawodowych „programu walki przeciwko masowemu bezrobociu”, w dniach 29 i 30 maja odbyła się ogólnokrajowa konferencja bezrobotnych, odbyła się w Wiedniu. Demonstracja, w której wzięli udział tysiące bezrobotnych.

NASZ KOLPORTER

1

DZIEŃ 30 lipca spędził Galois w ciemnicy, malec ci bez okien, o ciekich, okutych drzwiach. Leżąc na twardym łóżu starał się obiektywnie odnotowywać w myślach zdarzenia, które go tu przyszyły.

Cele swoją dzielił z trzema więźniami. Była to dobra, wygodna cela z sześcioma oknami, doskonale nadająca się jako cel do ewakuacji w strzelaniu z okien masydny był dyktu mieszczącego się po drugiej stronie ulicy Pułtów-de-Emilie. Właśnie zaczęli rozbierać się, gdy usłyszał strzał i ujrzał, jak kula trafiła w ścianę naprzeciwko okna.

KONKURS książkowy „Kuriera” i Domu Książki

KONKURS ten rozwiązać jest bardzo łatwo. W księgarni lub jednym z ulicznych stoisk książkowych kupuje się książki, kierując się w wyborze rysunkami okładek tuż reprodukowanych, potem się te książki czyta i rozwiązuje rebusy.

Zadanie konkursowe polega bowiem na tym, aby napisać pismo o tytule od 1 do 5 (numery tekstu) a obok każdej liczby napisać odpowiedni tytuł i nazwisko autora jednej z 5 książek, których reprodukcje okładek i ułamki tekstów zamieszczamy. Naturalnie na okładkach zasłoniętych albo trupy, albo bo nazwiska autorów a to żeby trudniej było zgadnąć.

Spisy tytułów i autorów (każdy autor obok swojego tytułu i numeru tekstu) wraz z nazwiskiem, adresem i zawodem uczestnika konkursu należy przesać do Redakcji „Kuriera Szczecińskiego” (al. Wojska Polskiego 29, w zaadresowanej kopercie z dopiskiem „Konkurs książkowy” do 15 czerwca br.).

P. S. Książki można znaleźć i w czytelnich, ale kupione na własność jako lepiej się czyta, niż no i powiększają bibliotekę domową.

Post. P. S. Jak nie ma dynu bez ognia, tak nie ma konkursu bez nagród. W tym konkursie nagrody będą w postaci najpiękniejszych i pięknych, najlepszych i dobrych wydawnictw książkowych.

MAKSYM GORKI

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

?

Zenon Szczerba



JAK większość sportowców Zenek rozpoczął swą działalność w sporcie od piłki nożnej. W roku 1952 stał na starcie Biegów Narodowych w Drusku i... wygrał.

Od tej chwili zaczyna trenować biegi. Po wygraniu Woje wódzkiej Biegów Narodowych w Koszalinie Szczerba występuje do Włókniarzy Złocieniec. Na mistrzostwach Polski juniorów w Poznaniu, jako nieznamy zawodnik z „provincji” zajmuje trzecie miejsce na 1000 m. za Królem i Makowskim. Na centralnych Biegach Narodowych Zenek jest — piątą. Po obicze Kadry Narodowej juniorów zdobywa w Łodzi wicemistrzostwo Polski ZS Włókniarz w biegu na 800 m.

Po zdaniu egzaminów i przyjęciu do Szkoły Inżynierskiej Szczerba trenuje pod okiem b. rekordzisty świata — Heliasza. W czasie nieobecności olimpijczyków Potrzebowski i Lewandowski zdobywa mistrzostwo województwa na 800 i 1500 m.

W październiku 1953 roku, w Łodzi, na międzynarodowych zawodach LZS — Włókniarz, Zenek wygrywa bieg na 1500 m., pokonując m. inn. kadrowca Płonkę. Na mistrzostwach Polski na przełaj w Zielonej Górze jest trzeci.

Obecnie jest członkiem Kadry Narodowej juniorów i rekordzistą okręgu juniorów na dystansach: 400, 800, 1000 i 1500 m.

15-letni Zenek Szczerba osiąga dobre wyniki w nauce i sporcie jest przykładem jak można pogodzić studia ze sportem wyczynowym.

SEKCJA motorowodna ZS Kolejarz wychylała do Warszawy na motorowodne regaty o „Puchar Expressu”. Kolejarze chcą zobaczyć w jakiej formie są ich „przeciwnicy”, z którymi za dwa tygodnie walczą będą o „Puchar Kuriera”.

O tym, że strzelał, że nie puścił żołnierzy nad jezioro. Nie miał racji Unger, gdy mówił, jak on to mówił?.. Wszystko jedno. Najlepszy sposób myśleć wciąż o tym, że się strzelało, że umożliwiło się ucieczkę.

A teraz już wszystko jedno. Nie trzeba nawet się bać. Ból już nie straszny, gdy wszystko jest bólem. Pozostałe tylko nie przekroczyć wąskiej granicy milczenia.

Wstrząs i zaraz dzwonienie. Biją znowu. Wstrząs i dzwonienie. Wszystkie ucieka do góry — twarzą, żarówką, zgasszony reflektor. Wycie. Zaczynać szczyki. Wycie uciecha.

A później nowe przebudzenie. Spokój. Ktoś naprawdę siedzi nad głową i światło w celi. Lecz nikt o nic nie pyta.

Ból uchei, jakby spał jeszcze, chociaż Stahl otworzył oczy. Mózg niby trochę wypoczął.

Dobrze jednak, że można trochę myśli zebrać. Właściwie same pytania. Czy im się udało uciec? Czy Ray żyje? Czy wszystko działa jak dawniej? Co z Ungerem? Swoją drogą to byłoby bardzo głupie, gdyby się okazało że całe milczenie było daremne.

— No, już lepiej? — pyta ktoś czuwający przy przeży.

Dlaczego tak pyta? Dali wypocząć? Strach ogarnia Stahla. Odwraca oczy ku siedzącemu.

— Czy wygadalem?

Tak. Czuwający podchodzi do drzwi, stuk. Wsuwa się jakaś głowa. Coś szepcze.

Później czuwający wraca, siada na dawnym miejscu.

Po chwili wkracza dwóch umundurowanych. Podnoszą łagodnie Stahla. Gdzie się podział dojmujący ból? Jest wprawdzie, ale znacznie słabszy niż przedtem. Nogę się gna. Ostro boli postrzał. Ale jakoś się idzie przy pomocy tych dwóch.

Znów pusty pokój. Znów ci znani na pamięć, jeden ze skośną twarzą, drugi jak drożdżowy placek.

Sadząją na krześle. — A jednak mówić się nauczyłeś?

Wkrótce motory zawarczą na Odrze

Dziś na Wiśle motorowodniacy próbują swych sił

14 czerwca w Szczecinie zobaczymy ich w wyścigu o Puchar „Kuriera”

WARSZAWIE na przystani Budowlanych, nad Wisłą, motorowodniacy czynią ostatnie przygotowania do wyścigu o „Puchar Expressu”. Składamy im wizytę.

Nowe terminy pływaków

ZUWAGI na projektowany wyjazd czołowych pływaków Polski na Festiwal Młodzieżowy do Bukaresztu Rada Trenerów Pływackich opracowała nowy terminarz najważniejszych imprez pływackich w kraju.

Mistrzostwa Polski juniorów i młodzików odbędą się 21, 22, 23 sierpnia, mistrzostwa seniorów 7, 8, 9 sierpnia, a mistrzostwa Polski sztafet i w skokach 11, 12 i 13 września.

Do programu mistrzostw sztafetowych Rada Trenerów proponuje wprowadzić konkurencję 18 x 30 m. stylem dowolnym, dla kobiet w miejsce sztafety — 4 x 50 st. dowol.

Znasz sport? Lubisz sport?

Chcesz zostać korespondentem sportowym (a może kiedys i dziennikarzem)

Zgłoś się osobiście po informacje do działu sportowego „Kuriera” w godz. 13 do 15.

JAK nas informuje ZS Gwardia projektowany jest dzisiaj trójmecz lekkoatletyczny ZS Gwardii z udziałem zespołów: Poznania, Gdańska i Szczecina został przyznany na późniejszy termin.

ZASTAJEMY wszystkich przy pracy. Kierownikami całego zespołu i jego duszą jest stary wodniak — przedwojenny mistrz Polski inż. Adelt. Teraz swoim młodszym kolegom służy doświadczeniem, jak czyni to wśród Kolejarzy inż. Gajek. Adelt w tym roku obchodzić będzie 20-lecie swojej kariery sportowej.

NA POMOCIE stoi właśnie inż. Fedorowicz, dwukrotny wicemistrz Polski w kat. 500 cm i 2-letni mistrz w wyścigach „Kuriera”. Wypatrzył coś w górę Wisły.

Czego pan tam szuka inżynierze — pytamy.

— Mój brat, Polach na niej na próbę jadę mechanicznie, walczyłem z doświadczalnymi PZM. Jakos nie może teraz wrócić do bazy. O przejazd stoi tam na środku Wisły i nie może zapalić motoru. Lepiej, że się teraz trochę pomogę, gorzej byłoby, gdyby taki przypadek wydarzył się w dniu zawodów.

CZY TE KILOGRAMY ZADECYDUJĄ

INŻ. Z. Fedorowicz startował już w naszych regatach i mimo doskonałej jazdy, nie ukończył wyścigu z powodu defektu silnika. Tak było w Warszawie, a w Szczecinie powiodło się inż. Fedorowiczowi i zdobył pierwsze miejsce. Teraz Fedorowicz przygotowuje się solidnie do obu imprez („Expressu” i „Kuriera”). Strenował w krótkim czasie 10 kg „wagi”, aby mieć większe szanse w wyścigu.

A teraz kilka słów o pozostałych zawodnikach Budowlanych. Inż. Vogt startuje w tym roku na łodzi z motorem konstrukcji inż. Gierkego, który współpracuje z inż. Gajkiem na polu technicznym. Motor Gierkego może być nie jedną niespodzianką w tegorocznym wyścigu. Zawodnik treningach osiąga rewelacyjne czasy.

Aleksander Jackiewicz

WIEŻA BABEL

Wskazują na coś reka.

Stahl z trudem odwraca głowę we wskazanym kierunku. Łóżko czy nozce, ktoś na tym leży. Suchy trzask kontaktu. Ostre światło reflektora, ale na szczęście nie w oczy, tylko w bok, właśnie na to łóżko czy nozce. Rece odśladają twarz leżącego. Twarz sina, spuchnięta.

Poznaję jasne włosy. Marie miała o wiele jaśniejsze, te są szare.

— Kto to pyta Stahl.

— Nie poznajesz? Sam wydałeś, a teraz nie znasz?

Stahl pochyla się nad noszami.

— Marie...
Leżąc porusza zapiekłymi wargami, ale nie odpowiada.

Stahl chce wstać, lecz ręce tych dwóch go przytrzymują.

— Mów teraz dalej, co wiesz. Mów, gdzie jest stacja! Była na pewno, znaleźliśmy akumulator.

A więc Marie nie powiedziała, przecież ona wie lepiej, ona z Emmą zabierała plecak.

— Och, wy! — Stahl stara się wstać, ale tylko nieznacznie podnosi rękę jak do bicia.

— Mów! — Jeden cios. — Mów! — Drugi cios. — Mów, mów, mów! — Bat idzie w ruch. Biję po twarzy, po rękach, którymś Stahl stara się zasłonić twarz. Znów wszystko ucieka do góry. Wstrząs. Bolesne uderzenie głową o podłogę.

Swist bicia, znów wycie, przeciągłe i nie kończące się.

— Świnie, bydlę, świnie gestapowskie... — Słysz Stahl swój belkot. — Niczego nie powiem. Zabijcie, mnie, Marie, i jeszcze, jeszcze...



Jedziemy na ksiuty

BO to, proszę ja kogo, lato mamy na cale parę, może ciut — ciut zanadto mieszane, bo jednego dnia upał 40 stopni w cieniu dukuca, a drugiego znowu zimny wiatr głowi nam troszkę obrywa, ale w każdym bądź razie czas odpocząć na ksiuty z wiatowką, czyli wycieczki za miasto.

Do tych pór nie można się było jakoś wybrać, bo różne uroczystości nam przekazywały. Dni Oświaty i Książki, albo znowu europejskie mistrzostwa narciarstwa się po oczach w wiatowanych rekawach czyli tak zwanych bokach.

Rzecz jasna, że książkę kupiłem sporo, a takżeśmy byliśmy obecni na ostatnim dniu boksu. Było faktycznie co zobaczyć i czego posłuchać. Ogłądałem z bliska, ale też się do piwnicy pod Mirowską hale dostać gdzie gabiny do przebrania się w krótkie majtki i dla odpoczynku bosonogi byli włączane. Wesoło tam, żeby sobie trochę odpocząć, bo patrze, że jakiegoś młodzieńca w bokserkach ubranego jakoś się dziwnie prowadzi. Skacze na miejscu, jak wróbel na nitce, zasława dyszle i sierpowe w powietrze, bo tak zwany przecieknię nieobecny.

— Krewa myślę sobie — przegrat walił, wysiadł go z turnieju i zauriacon chłopa czyna ze zmartwiał.

Zal mnie go się zrobiło podchodzić z tyłu, głaszczę go po głowie i mówię:

— No nie przejmaj się pan, nie w tem roku, to na drugi za mistrza się pan zostaniesz. Jaka różnica? Kto nawet wie, czy nie lepiej się stało. A może w żółdęk by pana szanowno sztukieli, albo z przeproszeniem w śledziona. Może nerekci, by panu odbili, huk brulionu rozbrzmiał, albo kinał skrzywił w lewe strone.

A tak mamusia się ucieczy, że synek nieuszkodzony.

Nie przejmaj się pan, nie warto.

Jak żem go drugi raz poplastkował odwrócił się i do mnie z pięści. Odszkodylem za te ucieki, a on nadmieniał:

— Dlaczego pan przeszkadza? Nie widzi pan, że prowadzę walkę z cieniem?

— Właśnie właśnie o te troszkę mnie nie rozchodzi. Walkie z cieniem, pan prowadzi, czyli że jest pan troszkę kopnięty nerwowo, ale to nie, to przejdzie, tylko się nie przejmować i zimny okładzik na tyły głowy.

Dopiero utenczasz mieć wytomność, że walka z cieniem to jest taka uprawa boserska, że za chwilkę na górę ma mistrzostwa spotkanie i że się rozchodzi o to, żeby Polska jeszcze jeden złoty medal zahać.

— Kiedy tak — mówię — to nie zauracają pan sobie głowy z cieniem bo jeszcze nie dał boże w piec możesz pan trafić i rącznie sobie uszkodzić, mnie pan grzeje w szczękę jak w kacy kupur, powiesz że dla złotego medalu.

— Ale się nie zgodził, poskakał jeszcze troszkę i zawałował na górę. Tam byłym świadkiem jak marmolada w jakieś go mistrza zrobił. Miałem troszkę szczęścia, że nie chciał się na mnie uprawiać. W ten desek jeszcze jeden medal żęmy zdobyli. Naprawdę wlaśmy się faktycznie jak ręką i teraz możemy sobie od poczęć na śmiechem łufie.

Tylko gdzie tu jechać? Sześciu ciałek przeważnie zna Łasek Arkoński, Puszcze Bukowe i spójk. A tu Polskie Towarzystwo Turystyczne Krajoznawstwo nasz poucza, że w okolicach Szczecina kilkanaście co najmniej wycieczek i to takich na deche można urządzić, pieszo, autobusem albo statkiem. Tylko trzeba wiedzieć gdzie i jak się udać.

Cale kupę specjalnych tanich książeczek — przewodników te towarzystwo wypusciło, tylko że na wystawach księgarskich mało ich widział. Łatwiej o przewodnik po starożytnym Rzymie niż po starym Dobru, gdzież można znaleźć broszurki o górach Sudetach aniżeli o grzędzie Kupały. Trzeba to zmienić i to żywo zaczęły ksiuty zacząć się na całego.

WIECH

Szosowe mistrzostwa Polski

WNIEDZIELĘ 31 bm. rozegrane zostaną w Bydgoszczy szosowe mistrzostwa Polski na trasie 250 km. Startują tu m. in. bohaterowie Wycisgu Pokoju Krolak, Włocławek i Kłobucki oraz pościeli członkowie reprezentacji Haski i Unii.

Na starcie stanie ponadto wielu doskonałych zawodników, a więc Kapiak, Wyglenda, Wrzesiński, Drąkowiak.

Mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej

WDRUGIM dniu finałowych rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce męskiej rozegranie 6 spotkań. W grupie walczącej o 1-8 miejsca, mistrz Europy, drużyna Związku Radzieckiego, odniosła drugie kolejne zwycięstwo. Po pierwszym meczu wygranym z CSK 48:41, zespół ZSRR zwyciężył następnie z Francją zwyciężając 50:21. Duży sukces odniósł Egipt, który pokonał Niemcy 54:30. W dwóch pozostałych meczach też grupy I zwyciężyli z Włochami 47:45, a Jugosławia pokonała CSR 64:44.

Po drugim dniu spotkań bez porażki są drużyny: ZSRR, Węgry i Izrael. W grupie II, walczącej o dalsze miejsca, Finlandia wygrała z Rumunią 59:51, a Belgia pokonała reprezentację Szwecji 75:58.



CO-DZIS-NA-OBIAŁ?

Rosół z makaronem i zielona pietruszka. Szuska miska w sosie szczeniowym z puree ziemniaczanym. Szarlotka z rabarbaru.

SOS SZCZENIOWY.

Szczaw obrany z korzonków i wymytny usiekak drobno i dużej na tłuszczu, posolić. Zrobić zasmażkę z maki i margaryny, rozcieńczyć rosolem i wino w udużony szczaw, przy wydanym dodać śmietany.

(40)

XXIX

EMMA spędziła pierwszą noc w zaroślach nad jeziorem. Z Marie rozstała się w godzinę po ucieczce z domu Raya. Marie musiała wracać do Berlina, bez względu na niebezpieczeństwo, jakie jej to drożę groziło. Musiała być najpóźniej znaleźć się w pensjonacie Frau Richling, bo jeżeli Stahl wpadł, jeszcze tej samej nocy gestapo zjawi się na terenie fabryki, Frau Richling zamelduje o nieobecności Marie.

Umożliwiły, że nazajutrz spotkają się po podłudniu na stacji kolei podziemnej „Alexanderplatz”. Jeżeli Emma nie zdąży na czas do Berlina, spotkają się następnego dnia.

Strzały, które towarzyszyły ich ucieczce, już dawno ucichły. Emma leżała w nadbrzeżnych zaroślach, narwała trochę trzciny, aby nie czuć dojmującej wilgoci, która szczyła się z podmokłej ziemi. Powrócił gromki, bojący zagonione rany. Była tak osłabiona, że nie potrafiła zdobyć się na ukrycie pleacka ze stacją nadawczą, jak jej poleciła Marie.

Słyszała hałas motorów samochodowych i głosy żołnierzy, wśród otaczających ją trzcin widziała światła latarek elektrycznych. Dochodził ją z bliska chłupot wody, widocznie brodzili w poszukiwaniu zbiegów. Nie wiedziała, jak długo to trwało. Trzęsła się z zimna. Z wody i za rośli podnosiła się widocznie poranna mgła. Emma czuła, jak rosa osiadała jej na twarzy, chowała zgrabiałe ręce w przydużkę rekawy płaszcza, w którym ją na wiosnę przywieziono z obozu i pod którym leżała przez cały czas choruby.

dalszy ciąg jutro